

*Sygn. akt I AGa 73/20*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lipca 2021 r.

**Sąd Apelacyjny w (...) I Wydział Cywilny Własności Intelektualnej**

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Ryszard Marchwicki

Protokolant : st. sekr. sąd. Katarzyna Kaczmarek

po rozpoznaniu w dniu 7 lipca 2021 r. w (...)

na rozprawie

**sprawy z powództwa M. A.**

**przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w P.**

**o zapłatę**

**na skutek apelacji powoda**

**od wyroku Sądu Okręgowego w (...)**

**z dnia 19 lipca 2019 r. w sprawie o sygn. akt IX GC 1060/16**

**I. apelację oddala;**

**II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 8.100 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowania apelacyjnym.**

**Ryszard Marchwicki**

"Niniejsze pismo nie wymaga podpisu własnoręcznego na podstawie § 21 ust. 4 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej) jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym"

--	--	--

## UZASADNIENIE

Pozwem z 14 czerwca 2016 r. powód M. A. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. kwoty 419.311,07 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 16 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty, a także zwrotu kosztów postępowania.

W dniu 7 września 2016 r. wydany został nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Sprzeciwem z 21 września 2016 r. pozwana spółka zaskarżyła nakaz zapłaty w całości oraz wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 19 lipca 2019 r Sąd Okręgowy w (...)

1. oddalił powództwo,
2. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 14.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 14.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski Sądu I Instancji.

Powód jest radcą prawnym i zajmował się obsługą prawną pozwanej spółki oraz innych spółek należących do tej samej grupy kapitałowej.

W dniu 26 kwietnia 2010 r. strony zawarły umowę o obsługę prawną.

Projekt umowy przygotował powód i został on zaakceptowany przez pozwanego.

Zgodnie z § 1 przedmiotem umowy było prowadzenie obsługi prawnej pozwanej spółki przez powoda.

W § 3 ust. 1 przewidziano dla powoda za wykonywanie umowy miesięczne wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie 10.000 zł netto, płatne do 10-tego dnia każdego miesiąca w oparciu o fakturę VAT wystawioną przez powoda. Zgodnie z ust. 2 tego paragrafu prowadzenie spraw sądowych, egzekucyjnych, administracyjnych oraz polubownych miało być dodatkowo wynagradzane zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Według ust. 3 tego paragrafu każde pozytywne zakończenie prowadzonej przez powoda sprawy miało być wynagradzane premią za sukces, której kwota miała być określana odrębnymi ustaleniami stron, jednakże zawsze miała ona stanowić nie mniej niż 20% wartości przedmiotu sporu.

W oparciu o ww. umowę powód świadczył na rzecz pozwanego w latach 2011-2013 usługi polegające m.in. na windykowaniu należności od dłużników pozwanego.

Prowadzenie windykacji rozpoczynało się od przekazania powodowi dokumentacji dotyczącej określonego dłużnika po tym, jak dłużnik nie zareagował na wezwanie do zapłaty wystosowane przez pozwaną spółkę. Następnie z dłużnikiem była odbywana rozmowa telefoniczna w sprawie spłaty zadłużenia, a w razie jej bezskuteczności do dłużnika było kierowane przez powoda wezwanie do zapłaty. Po upływie terminu określonego w wezwaniu do zapłaty powód ustalał w pozwanej spółce, czy dłużnik dokonał zapłaty, chyba, że informację taką otrzymywał wcześniej od spółki. W razie braku zapłaty sprawa była kierowana na drogę postępowania sądowego, a następnie po uzyskaniu tytułu wykonawczego ewentualnie do egzekucji komorniczej. Egzekwowane należności dłużnicy wpłacali albo na rachunek bankowy pozwanej spółki, albo na rachunek bankowy powoda. Na rachunek bankowy powoda wpływały również często kwoty przekazywane przez komorników. Kwoty wpływające na rachunek bankowy powoda były przez niego przekazywane pozwanemu.

W toku współpracy, każdego miesiąca powód wystawiał pozwanemu faktury. Faktury te opiewały na stałe wynagrodzenie ryczałtowe, a sporadycznie również na kwoty z tytułu kosztów zastępstwa procesowego oraz z tytułu poniesionych przez powoda kosztów, na przykład opłat sądowych czy skarbowych. Nigdy nie obejmowały one tzw. wynagrodzenia za sukces.

Pismem z 7 stycznia 2014 r. pozwany dokonał potrącenia wierzytelności powoda w kwocie 14.760 zł z tytułu wynagrodzenia, wynikającej z faktury z 2 grudnia 2013 r., z wierzytelnościami pozwanego w łącznej kwocie 22.550,90 zł z tytułu należności wyegzekwowanych od dłużników pozwanego, których powód nie przekazał pozwanemu.

W wiadomości e-mail z 7 stycznia 2014 r. powód potwierdził, że istnieje z jego strony nieuregulowane zobowiązanie wobec pozwanej spółki. Nadto powód zwrócił się z prośbą o potrącenie części tego zobowiązania z należnością z faktury za grudzień 2013 r., wskazując, że pozostałą część ureguluje pomiędzy 15 a 30 stycznia 2014 r.

Pismem z 30 stycznia 2014 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 514.043,81 zł tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną w latach 2011-2013, obliczonego z uwzględnieniem wysokości należności wyegzekwowanych przez powoda na rzecz pozwanego we wskazanym okresie i po odjęciu kwoty 21.691,85 zł, którą powód obowiązany był przekazać pozwanemu tytułem należności wyegzekwowanych od dłużników.

Pismem z 10 lutego 2014 r. pozwany odmówił zapłaty, wskazując, że roszczenie powoda jest pozbawione podstaw prawnych i faktycznych.

W dniu 20 marca 2014 r. powód złożył do Sądu Rejonowego (...) – (...) w P. wniosek o zawiązanie pozwanego do próby ugodowej w sprawie zapłaty kwoty 514.043,81 zł. W uzasadnieniu wniosku zostało wskazane, że kwota objęta wnioskiem stanowi sumę wynagrodzenia należnego powodowi w oparciu o postanowienia § 3 umowy z 26 kwietnia 2010 r. o obsługę prawną, obliczonego z uwzględnieniem wysokości należności wyegzekwowanych przez powoda na rzecz pozwanego w latach 2011-2013.

Na posiedzeniu wyznaczonym na dzień 16 czerwca 2014 r. nie doszło do zawarcia ugody.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności sąd stwierdził, że wniosek o zawiązanie do próby ugodowej datowany 19 marca 2014 r. nie przerwał biegu terminu przedawnienia roszczeń dochodzonych pozwem, a co za tym idzie, podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia zasługiwał na uwzględnienie.

Sąd wskazał, że zawiązanie do próby ugodowej przerywa bieg terminu przedawnienia jedynie co do wierzytelności precyzyjnie określonych zarówno co do przedmiotu, jak i co do wysokości. Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy, Sąd stwierdził, że w pozwie powód odrębnie wskazał dochodzone roszczenia, podając ich tytuł, wysokość oraz informacje dotyczące wymagalności. W takim samym sposób powód nie sprecyzował jednak roszczeń, które objęte zostały wnioskiem o zawiązanie do próby ugodowej. Z wniosku tego wynikało jedynie, z jakiej umowy powód wywodzi roszczenia, że dotyczą one lat 2011-2013 i jaka jest ich łączna wysokość. W tym stanie rzeczy nie można było stwierdzić, zdaniem Sądu I Instancji, że wniosek o zawiązanie do próby ugodowej obejmował te same roszczenia co pozwem. Dla ustalenia tożsamości tych roszczeń nie było wystarczające to, że dotyczyły one tej samej umowy i tych samych lat, tym bardziej, że kwota wskazana we wniosku o zawiązanie do próby ugodowej znacznie różniła się od kwoty dochodzonej pozwem. Sąd wskazał, że podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w (...) w wyroku z dnia 13 marca 2019 r. w sprawie o sygn. akt I AGa 199/18 z powództwa powoda przeciwko innej spółce należącej do tej samej grupy kapitałowej co pozwany.

Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy stwierdził, że dochodzone pozwem wynagrodzenie nie znajdowało podstawy prawnej w łączącej strony umowie. Wbrew stanowisku powoda podstawy takiej nie stanowił zdaniem Sądu § 3 ust. 3 umowy z dnia 26 kwietnia 2010 r. Zdaniem Sądu postanowienia ustępu 3 stanowiły uzupełnienie postanowień ustępu 2 i dotyczyły jedynie spraw sądowych prowadzonych przez powoda. Za prowadzenie tych spraw powodowi miało przysługiwać zgodnie z ustępem 2 wynagrodzenie określone przepisami, a w wyjątkowych przypadkach uzgodnionych z pozwanym, w razie wygrania takich spraw, zgodnie z ustępem 3 dodatkowe wynagrodzenie w postaci tzw. premii za sukces. Taka interpretacja powyższych postanowień umowy zawartej przez strony wynikała nie tylko z łącznej analizy treści wszystkich ustępów § 3, ale przede wszystkim z posłużenia się w ustępie 3 przez strony sformułowaniem „wartość przedmiotu sporu”. Sformułowanie to pochodzi z kodeksu postępowania cywilnego i w sposób oczywisty odnosi się do spraw skierowanych na drogę sądową. Zdaniem Sądu niemożliwym jest, aby prawnik posłużył się takim sformułowaniem, nie odnosząc go do kwoty dochodzonej w sprawie wniesionej do Sądu, a odnosząc je na przykład do kwoty objętej wezwaniem do zapłaty, a to powód będący radcą prawnym był autorem umowy łączącej strony. Dokonując wykładni przedmiotowych postanowień umowy z 26 kwietnia 2010 r., Sąd miał na uwadze również okoliczność, że wszelkie niejasności w treści umowy należy rozstrzygać na niekorzyść tego, kto był jej autorem, czyli w rozpoznanej sprawie powoda, tym bardziej, że powód jako radca prawny zapewniał pozwanej spółce obsługę prawną, a pozwana spółka działała w stosunku do niego w pełnym zaufaniu. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 17

czerwca 2009 r., IV CSK 90/09 stwierdził, że należy podzielić pogląd, że na gruncie prawa polskiego, i to nie tylko w zakresie stosunków z udziałem konsumentów, wątpliwości należy tłumaczyć na niekorzyść strony, która zrehabilitowała umowę.

Niezależnie od powyższego za wskazaną wyżej wykładnią postanowień umowy przemawiał w ocenie Sądu Okręgowego także sposób, w jaki strony wykonywały jej postanowienia. W doktrynie przyjmuje się, że sposób wykonania umowy może wskazać, jak strony faktycznie rozumiały treść składanych oświadczeń woli. W trakcie współpracy stron trwającej na podstawie omawianej umowy od 2010 r. powód ani razu nie domagał się od pozwanego dodatkowego wynagrodzenia w oparciu o § 3 ust. 3 i strony nie czyniły w tym względzie żadnych uzgodnień, co było w świetle postanowień ustępu 3 wymagane. Powód nie tylko nie domagał się od pozwanej spółki premii za sukces od kwot wpłaconych przez dłużników czy od nich wyegzekwowanych, ale również nie dokumentował wpłat dokonywanych przez dłużników czy komorników i nie wyliczał na bieżąco należnego mu od tych wpłat wynagrodzenia, aby w przyszłości zażądać go od pozwanej spółki. Z żądaniem zapłaty w tym zakresie powód wystąpił dopiero po zakończeniu współpracy z pozwanym, przy czym jeszcze w wiadomości e-mail z dnia 7 stycznia 2014 r. wskazywał, że to on zalega wobec pozwanej spółki z płatnością, nie twierdząc wówczas, że przysługują mu wobec pozwanego jakiegokolwiek wierzytelności z tytułu wynagrodzenia. Powyższe świadczy zdaniem Sądu o tym, że powód nie interpretował postanowień § 3 ust. 3 umowy łączącej go z pozwanym w taki sposób, jak przedstawił to później w pozwie, i nie uważał, że przysługuje mu wynagrodzenie w wysokości co najmniej 20% od każdej kwoty zapłaconej przez dłużnika pozwanej spółki lub od niego wyegzekwowanej. Nieprawdopodobnym w świetle doświadczenia życiowego jest bowiem, aby powód przez wiele lat współpracy z pozwanym rezygnował z tak znacznych kwot wynagrodzenia. Na zakończenie i jedynie na marginesie Sąd wskazał, że pozwany słusznie podniósł, że dodatkowe wynagrodzenie radcy prawnego w wysokości 20% od każdej wpłaconej przez dłużnika kwoty czy wyegzekwowanej od niego kwoty, obok wynagrodzenia ryczałtowego, odbiegałoby od warunków rynkowych.

Reasumując, z uwagi na przytoczone okoliczności roszczenia powoda nie zasługiwały na uwzględnienie co do zasady, dlatego bezprzedmiotowe było badanie ich do co wysokości.

W tym stanie rzeczy i na podstawie powołanych przepisów oraz postanowień umowy Sąd oddalił powództwo w pkt 1 wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt 2 wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i § 2 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu. Na koszty postępowania poniesione przez pozwanego złożyły się wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 14.400 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając go w całości i zarzucając:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.

1. art. 123 § 1 pkt 1 kc w zw. z art. 124 kc w zw. z art. 751 pkt 1 kc, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i wywiedzenie, że roszczenie dochodzone przez powoda uległo przedawnieniu, pomimo że powód przy pomocy wniosku o zawiązanie pozwanej do próby ugodowej, skutecznie przerwał bieg okresu przedawnienia dochodzonego roszczenia o zapłatę wraz z ustawowymi odsetkami - toteż w dacie złożenia pozwu roszczenie tanie było przedawnione;

2. art. 65 kc w zw. z art. 734 kc w zw. z art. 735 kc, poprzez błędną wykładnię zawartej przez strony umowy, prowadzącej do wniosku że § 3 ust. 3 zawartej przez strony umowy stanowił uzupełnienie § 3 ust. 2 umowy i dotyczył jedynie spraw sądowych prowadzonych na zlecenie pozwanej, podczas gdy prawidłowa wykładnia § 3 ust. 3 zawartej przez strony umowy winna prowadzić do konkluzji, iż dotyczył on wszystkich spraw, prowadzonych na zlecenie pozwanej, w toku których pozwana uzyskiwała zaspokojenie swoich roszczeń;

II. naruszenie przepisów postępowania, mogące mieć istotny wpływ na wynik przedmiotowej sprawy:

1. naruszenie art. 207 kpc w zw. z art. 217 kpc w zw. z art. 227 kpc w zw. z art. 232 kpc, poprzez oddalenie wniosków o przeprowadzenie dowodu z dokumentów, historii rachunków bankowych pozwanej za okres od dnia 1 stycznia 2011 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku, dokumentacji księgowej, rejestru faktur VAT pozwanej za okres od dnia 1 stycznia 2011 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku oraz akt prowadzonych dla klientów pozwanej poprzez zobowiązanie pozwanej do ich przedłożenia i włączenia do akt niniejszej sprawy, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy;
2. naruszenie art. 233 § 1 kpc, poprzez dowolną i niezgodną z zasadami logicznego rozumowania, negatywną ocenę treści zeznań złożonych przez powoda w zakresie, w jakim powód przedstawił interpretację postanowień łączącej strony umowy, co do należnego powodowi wynagrodzenia.

Wskazując na powyższe powód wniósł o zmianę ww. wyroku w całości poprzez:

1. zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 419.311,07 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty;
2. zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu zastępstwa procesowego według norm przepisanych - za I i II instancję,
3. ewentualnie o uchylenie ww. wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji - z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy;
4. ponadto wniósł o:
  - a) rozpoznanie przez Sąd II instancji; na podst. art. 380 k.p.c. postanowienia Sądu Okręgowego w (...) z dnia 5 czerwca 2019 roku (sygn. akt IX GC 1060/16) w przedmiocie oddalenia wniosków dowodowych powoda obejmujących zobowiązanie pozwanej do przedstawienia historii wszystkich rachunków bankowych; dokumentacji księgowej oraz akt spraw klientów;
  - b) przeprowadzenie na rozprawie apelacyjnej dowodu z dokumentów, historii rachunków bankowych pozwanej za okres od dnia 1 stycznia 2011 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku, dokumentacji księgowej, rejestru faktur VAT pozwanej za okres od dnia 1 stycznia 2011 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku oraz akt prowadzonych dla klientów pozwanej, poprzez zobowiązanie pozwanej do ich przedłożenia i włączenia do akt niniejszej sprawy - na okoliczność uzyskania bezpośrednio od powoda, bądź też od dłużników kwoty należności egzekwowanych przez powoda w ramach wiążącej strony umowy; na okoliczność obciążania dłużników wskazanych w treści pozwu płatnościami na rzecz pozwanej za świadczone na jej rzecz usługi i sprzedaż;

Pozwany wniósł o:

1. oddalenie apelacji w całości jako bezzasadnej;
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych

a ponadto:

o oddalenie wniosków dowodowych powoda przedstawionych w treści apelacji tj. w pkt V - jako niemożliwego do przeprowadzenia z uwagi na znaczny upływ czasu pozwana nie ma dostępu do przedmiotowej dokumentacji albowiem bank prowadzący rachunek bankowy pozwanej udostępnia historię transakcji jedynie z ostatnich kilku lat działalności, tymczasem wniosek powoda dotyczy okresu za lata 2011-2013; analogicznie w przypadku dokumentacji księgowej i rejestru faktur VAT z uwagi upływ 5 letniego - maksymalnego okresu do przechowywania przedmiotowej dokumentacji (art. 112 ust. 1 ustawy o VAT w zw. z art. 70 ust. 1 ustawy - ordynacja podatkowa); Niezależnie od powyższego powód nie wskazał też jakie konkretnie dokumenty księgowe mają zostać udostępnione, a z uwagi na fakt,

iż pozwana jest jednym z większych w kraju podmiotów prowadzącym działalność gospodarczą, tych dokumentów może być nawet do kilkuset segregatorów. Nadto - co również podkreślił Sąd I Instancji w uzasadnieniu wyroku - informacje te mogą być objęte tajemnicą przedsiębiorstwa. Co więcej pozwana wskazuje, że nie prowadziła w spornym okresie akt spraw klientów, było to zadaniem powoda, który świadczył dla pozwanej pomoc prawną, tym samym przerzucanie tego obowiązku na stronę pozwaną jest niezasadne, co potwierdził w uzasadnieniu Sąd I Instancji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny w całej pełni podziela stanowisko Sądu I Instancji, że w niniejszej sprawie co do wszystkich roszczeń objętych pozwem nastąpiło przedawnienie.

Skarżący podnosił, że zawezwanie do próby ugodowej z dnia 19 marca 2014 r. przerwało bieg przedawnienia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego stanowisko jest błędne.

Jest kwestią w orzecznictwie i literaturze powszechnie przyjętą, iż zawezwanie do próby ugodowej na podstawie art. 185 § 1 k.p.c. uznaje się za jeden ze sposobów bezpośredniego dochodzenia przez wierzyciela swoich roszczeń przed sądem, skutkujący przerwaniem biegu przedawnienia, na gruncie art. 123 pkt 1 k.c.

Judykatura zgodnie jednak wskazuje na ogólny wymóg jednoznacznego i precyzyjnego określenia w zawezwaniu do próby ugodowej roszczenia objętego wnioskiem, tak aby możliwa była jego niewątpliwa identyfikacja

Ocena, czy określone zawezwanie do próby ugodowej odpowiadało wymogom precyzyjnego oznaczenia roszczenia należy ostatecznie do sądu w procesie o spełnienie tego świadczenia, dokonywane jest zatem ad casum. W praktyce w tej kwestii pojawiły się dwa poglądy. W jednym z nich aby zawezwanie do próby ugodowej przerwało bieg przedawnienia powinno spełniać wymogi formalne takie jak w przypadku pozwu. W drugim natomiast nieco bardziej liberalnym wystarczy by zawezwanie to było dostatecznie zrozumiałe dla stron. Przyjęcie poglądu pierwszego, przewidującego dla określenia przedmiotu zawezwania do próby ugodowej wymogi formalne takie jak w przypadku pozwu, czy też drugiego – nieco je łagodzącego i przyjmującego wymóg dostatecznie zrozumiałego dla stron oznaczenia – jest pozostawione sądowi orzekającemu. Nie jest jednak sporne w orzecznictwie, że oznaczenie to musi być na tyle ścisłe, by dało się jednoznacznie stwierdzić, czego w istocie dotyczyło postępowanie pojednawcze, a zatem wykluczone jest przyjęcie przerwania biegu przedawnienia, jeżeli zawezwanie do próby ugodowej zostało sformułowane jedynie ogólnikowo. Kwestia przyjęcia surowszych lub łagodniejszych wymogów formalnego dookreślenia petitum zawezwania do próby ugodowej niezbędnych dla wywarcia przez nie skutku materialnoprawnego, o którym mowa w art. 123 pkt 1 k.c., nabiera dodatkowego znaczenia przy uwzględnieniu poglądu, iż w przypadku wielu kolejnych zawezwań, każde z nich (o ile jest poprawne) skutek ten wywołuje.

Zgodnie z przepisem art. 185 § 1 zd. 2 kpc we wniosku o zawezwanie do próby ugodowej należy oznaczyć zwięźle sprawę, co oznacza podanie danych oraz informacji dotyczących przedmiotu sporu w taki sposób, aby umożliwiły przeciwnikowi oraz sądowi zorientowanie się, jaki jest przedmiot i zakres postępowania pojednawczego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zawezwanie do próby ugodowej z dnia 19 marca 2014 r. nie spełnia kryteriów precyzyjności, a w szczególności nie określa wierzytelności (roszczenia) i tym samym nie przerwał biegu przedawnienia.

We wniosku podano jedynie, że obejmuje on wynagrodzenie należne radcy prawnemu M. A. względem spółki (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością - roszczeń o zapłatę kwoty 514.043,81 zł (słownie: pięćset czternaście tysięcy czterdzieści trzy złote i 81/100 groszy) obejmującej sumę wynagrodzenia należnego radcy prawnemu M. A. od przeciwnika wniosku w oparciu o umowę z dnia 26 kwietnia 2010 roku o obsługę prawną i to wraz z ustawowymi

odsetkami z tytułu opóźnienia w spełnieniu ww. świadczenia pieniężnego za okres od dnia 8 lutego 2014 r do dnia zapłaty.

Pozew obejmował ponad 600 roszczeń ponieważ wynagrodzenie z tytułu prowadzenia każdej sprawy stanowiło odrębne roszczenie, wymagalne w różnych terminach.

Z wniosku nie wynika, że obejmuje on te konkretne roszczenia, które są wymienione w pozwie.

To, że wniosek o zawezwanie do próby ugodowej i pozew dotyczą tej samej umowy i tych samych lat 2011,2012 i 2013 wcale nie oznacza, że zachodzi tożsamość roszczeń. Tym bardziej, że powód w wezwaniu do próby ugodowej określił roszczenie na kwotę 514.043,81 zł natomiast w pozwie domaga się kwoty niższej bo 419.311,07 zł. Nie sposób obecnie ustalić, które roszczenia za poszczególne czynności zostały objęte postępowaniem pojednawczym.

Reasumując stwierdzić należało, że wniosek o zawezwanie do próby ugody nie precyzował wystarczająco objętej nim wierzytelności wobec pozwanych w niniejszej sprawie, a tym samym brak jest podstaw do stwierdzenia, że doszło do przerwania biegu przedawnienia roszczeń objętych żądaniem pozwu. Z uwagi na nieprecyzyjność zawezwania do próby ugody nie można przyjąć, że było ono czynnością bezpośrednio zmierzającą w celu dochodzenia przedmiotowego roszczenia."

Umowa z 26 kwietnia 2010 r. o obsługę prawną, jest niewątpliwie umową zlecenia, przy czym ma ona niejako charakter ramowy, ponieważ obejmuje bliżej nieokreśloną ilość spraw – czynności zleconych powodowi do wykonania.

Zgodnie z przepisem art. 751 pkt 1 k.c. z upływem lat dwóch przedawniają się roszczenia o wynagrodzenie za spełnione czynności i o zwrot poniesionych wydatków przysługujące osobom, które stale lub w zakresie działalności przedsiębiorstwa trudnią się czynnościami danego rodzaju.

Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony 14 czerwca 2016 r. Powód niniejszym pozvem dochodził roszczeń za lata 2011 – 2013, a więc z uwagi na to, że zawezwanie do próby ugodowej z dnia 19 marca 2014 r z przyczyn wskazanych wyżej nie przerwało biegu przedawnienia wszystkie objęte nim roszczenia uległy przedawnieniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację jako bezzasadną oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108§ 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r w sprawie opłat za czynności radców prawnych. ( Dz.U 2018 poz. 265).

Ryszard Marchwicki

"Niniejsze pismo nie wymaga podpisu własnoręcznego na podstawie § 21 ust. 4 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej) jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym"